

Sygn. akt XVI GC 947/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2016 roku

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W., XVI Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Chała - Małkowska

Protokolant: Paweł Cegiełka

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2016r. w W.,

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. O., J. (...) Spółki komandytowej z siedzibą w W.**

przeciwko **M. O.**

o zapłatę kwoty 40.000 zł

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda R. O., J. (...) Spółki komandytowej z siedzibą w W. na rzecz pozwanego M. O. kwotę 2.417 (dwa tysiące czterysta siedemnaście/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt XVI GC 947/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 06 lutego 2014 r. powódka R. O., J. (...) spółka komandytowa z siedzibą w W. (dalej: R. O., J. T.) wniosła o zasądzenie od M. O. kwoty 40.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, że jest przedsiębiorcą świadczącym usługi prawnicze. Pozwany współpracował z nią jako aplikant radcowski. Strony łączyła umowa o współpracy oraz umowa o zakazie prowadzenia działalności konkurencyjnej. Pozwany naruszył zakaz konkurencji, wypowiedział umowę o współpracy i podjął działania zmierzające do pozyskania klientów kancelarii. Na podstawie umowy o zakazie konkurencji zobowiązany był do zapłaty na rzecz powódki kwoty 20.000 zł za każde jej naruszenie z osobna.

W dalszej części uzasadnienia pozwu wyjaśniła, że świadczyła usługi prawne na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. (dalej: K.) oraz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej: B.) jednakże zaobserwowała zmniejszenie się ilości zleceń kierowanych do niej przez K. oraz B., zaś od września 2013 roku B. nie zlecała już jej do wykonania żadnych prac. Powyższe zbiegło się w czasie zakończenia współpracy powódki i pozwanego. Naruszenie postanowień umowy o zakazie prowadzenia działalności konkurencyjnej wynika również z treści wiadomości e-mail, zgodnie z którą pozwany świadczy usługi prawnicze na rzecz K. za pośrednictwem Ł. S. oraz R. S. (1). Kara umowna w wysokości 40 000 zł winna być zapłacona przez pozwanego wobec naruszenia zakazu konkurencji (pozew k. 2-14).

W dniu 21 lutego 2014 r. referendarz sądowy w tut. Sądzie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. XVI GNc 860/14, w którym uwzględnił żądanie pozwu w całości (nakaz, k. 131).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że współpracował z powódką od 2008 r. do dnia 29 czerwca 2013 r. Podkreślił jednak, że o ile po zakończeniu współpracy z powodową spółką współpracował z B., o tyle nie świadczył ani pośrednio ani bezpośrednio usług prawnych na rzecz K.. Nie posiadał, żadnej umowy na obsługę tej spółki ani z R. S. (1) ani z Ł. S., którego swoją drogą w ogóle nie zna, czy też inną osobą. Zaznaczył przy tym, że współpraca z B. nie stanowiła naruszenia zakazu konkurencji, o którym mowa w umowie z powodem. Powód nie miał umowy na wyłączność z B., poza tym skorzystanie z usług pozwanego wiązało się z tym, że po zakończeniu przez niego współpracy z powodową spółką z jej strony nie było żadnego zaangażowania w obsługę prawną B., albowiem jedyną osobą, z którą kontaktował się ten klient był pozwany.

W dalszej kolejności pozwany zarzucił, że umowa o zakazie konkurencji, w szczególności co do zobowiązania do zapłaty kary umownej za naruszenie zakazu konkurencji po rozwiązaniu umowy, z uwagi na brak ekwiwalentu za czas trwania zakazu była nieważna. Ponadto w umowie wskazano, że zakazaną jest działalność, jeżeli może ona mieć wpływ na poziom sprzedaży, zakres świadczonych usług, sytuację rynkową lub wyniki ekonomiczne powódki. Naruszeniem zakazu konkurencji nie jest zatem wyłącznie obiektywny fakt aktywności pozwanego w sektorze działalności prawniczej skierowany do klienta powódki, ale rzeczywisty wpływ takiej aktywności na wyniki finansowe powódki. Powódka powyższej okoliczności nie wykazała. Wreszcie podniósł, że analiza postanowień umowy o zakazie konkurencji prowadzi do wniosku, że do naruszenia musiało dojść w obu okresach wskazanych w umowie tj. w okresie obowiązywania umowy o współpracę oraz w okresie 1 roku od dnia rozwiązania umowy (sprzeciw, k. 138-151).

W toku procesu strony pozostały przy swoich stanowiskach.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 października 2008 r. R. O., J. T. zawarła z M. O. umowę o świadczenie usług mających polegać na obsłudze prawnej klientów kancelarii za wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 2 500 zł netto. Umową z dnia 02 marca 2009 r. pomiędzy tymi samymi stronami rozszerzyły one zakres współpracy oraz wynagrodzenie (...) usługi (...) do kwoty 4 873,00 zł netto. Jednocześnie w umowie ustalono, iż usługodawca nie będzie prowadzić działalności konkurencyjnej względem usługobiorcy przez okres 1 roku od dnia rozwiązania z nim umowy. Naruszenie klauzuli o zakazie konkurencji nie zostało wówczas obwarowane żadną sankcją (***bezporne, nadto dowód:*** umowa z dnia 24 października 2008 r. k. 22-23, umowa z dnia 02 marca 2009 r. k. 24-30).

W dniu 03 kwietnia 2013 r. R. O., J. T. zawarła z M. O. umowę o świadczenie usług, która miała zastąpić umowę o świadczenie usług prawnych z dnia 02 marca 2009 r. R. O., J. T. zleciła M. O. stałe wykonywanie usług prawnych na rzecz klientów R. O., J. T.. Z tytułu świadczonych usług (...) należne było zryczałtowane wynagrodzenie w kwocie 10 000 zł miesięcznie (§ 4 umowy). M. O., w związku ze świadczeniem na rzecz R. O., J. T. usług na podstawie umowy, zobowiązał się w czasie obowiązywania umowy oraz po jej rozwiązaniu przez okres 1 roku od dnia rozwiązania umowy, nie prowadzić działalności konkurencyjnej w stosunku do R. O., J. T. (§ 11 umowy).

W dniu 03 kwietnia 2013 roku R. O., J. T. zawarła również z M. O. umowę o zakazie prowadzenia działalności konkurencyjnej. W umowie wskazano, że M. O. w związku ze świadczeniem na rzecz R. O., J. T. usług na podstawie umowy o świadczenie usług z dnia 03 kwietnia 2013 roku zobowiązał się w czasie obowiązywania umowy oraz po jej rozwiązaniu przez okres 1 roku od dnia rozwiązania umowy nie prowadzić działalności konkurencyjnej wobec R. O., J. T. (§ 1 umowy). Pod pojęciem działalności konkurencyjnej wobec R. O., J. T. należało rozumieć każdy rodzaj aktywności przejawiany w sektorze działalności prawniczej i skierowany do klienta R. O., J. T., a w szczególności świadczenie usług na własny lub cudzy rachunek, we własnym imieniu lub za pośrednictwem osoby trzeciej na rzecz klientów R. O., J. T., podejmowanie zatrudnienia u klientów R. O., J. T. oraz prowadzenie w jakiegokolwiek formie doradztwa na rzecz innych przedsiębiorców prowadzących działalność konkurencyjną wobec R. O., J. T. dotyczącego klientów R. O., J. T., jeżeli może ona mieć wpływ na poziom sprzedaży, zakres świadczonych usług, sytuację rynkową lub wyniki ekonomiczne R. O., J. T. lub podmiotów w stosunku do R. O., J. T. konkurencyjnych (§ 2 umowy). Naruszenie przez M. O. zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej powodował powstanie obowiązku zapłaty

na rzecz R. O., J. T. kwoty 20 000 zł za każde naruszenie z osobna wobec klienta R. O., J. T., zgodnie § 3 umowy (**bezsporne, nadto dowód:** umowa o świadczenie usług z dnia 03 kwietnia 2013 k. 31-37, umowa o zakazie prowadzenia działalności konkurencyjnej k. 38-39, faktury na wynagrodzenie dla M. O. k. 43-45).

W dniu 29 maja 2013 roku M. O. złożył wypowiedzenie umowy o świadczenie usług z dnia 03 kwietnia 2013 roku z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia (**dowód:** wypowiedzenie k. 40).

Klientami R. O., J. T. były m.in. K. oraz B.. Inne kancelarie prawne również świadczyły usługi prawne na rzecz K.. Z ramienia (...). O., J. T. w czasie współpracy z K., sprawami tego klienta zajmował się m.in. M. O.. Po zakończeniu współpracy M. O. ze spółką (...). O., J. T. nie współpracował on ze spółką (...), ponieważ spółka ta prowadzi głównie sprawy sądowe, a M. O. nie był jeszcze wówczas radcą prawnym. Współpracę z K. M. O. wznowił po zdaniu egzaminu radcowskiego około sierpnia 2014 r. (**dowód:** umowa o świadczenie obsługi prawnej k. 62-65, faktury VAT wraz ze specyfikacjami wykonanych prac k. 66 – 94, zeznania świadka M. S. k. 231v. –232, zeznania świadka R. S. (1) k. 232-232v., zeznania świadka M. K. k. 471v.).

M. O. nie świadczył na rzecz K. obsługi prawnej za pośrednictwem Ł. S.. Od 1 lipca 2013 roku początkowo za pośrednictwem adw. Ł. S., a następnie samodzielnie i osobiście na rzecz tej spółki świadczył usługi pomocy prawnej świadczył R. S. (2), który również do około połowy 2013 r. współpracował z powodową spółką (**dowód:** wiadomość e-mail k. 54, projekt umowy k. 55 – 58, wiadomości e-mail k. 59 – 60, faktura VAT k. 61, zeznania świadka M. S. k. 231v. –232, zeznania świadka R. S. (1) k. 232-232v., zeznania świadka M. K. k. 471v., zeznania świadka Ł. S. k. 411-412).

Poza świadczeniem usług prawnych na rzecz K. powodowa spółka obsługiwała również B.. Od dnia 01 lipca 2013 r. M. O. osobiście świadczył usługi pomocy prawnej na rzecz B., jednak współpraca ta nie stanowiła pracy na wyłączność, a B. w tym okresie dalej korzystała z usług obsługi prawnej R. O., J. T. (**bezsporne, nadto dowód:** umowa obsługi prawnej k. 95-104, faktury VAT wraz ze specyfikacjami wykonanych prac k. 105-122, wiadomości e-mail k. 211-215, faktury wraz ze specyfikacjami wykonywanych prac wystawiane przez M. O. k. 442-453, zeznania świadka A. Z. k. 472-472v., zeznania świadka K. I. k. 559-560).

Oprócz samodzielnej praktyki prawnej M. O. działał również w spółce prawniczej prowadzonej z R. S. (1) oraz M. K.. Spółka ta jednak nie świadczyła usług prawnych ani na rzecz K., ani na rzecz B. (**dowód:** zeznania świadka R. S. (1) k. 232-232v., zeznania świadka M. K. k. 471v.)

Pismem z dnia 6 grudnia 2013 roku R. O., J. T. wezwała M. O. do zapłaty kwoty 40 000 zł tytułem naruszenia umowy o zakazie konkurencji. (**dowód:** wezwanie do zapłaty k. 41, potwierdzenie odbioru k. 42).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych twierdzeń stron oraz powołanych wyżej dowodów z dokumentów, których wiarygodność nie była kwestionowana przez strony, a sąd również nie miał wątpliwości co do ich autentyczności. Podstawę ustalenia stanu faktycznego stanowiły również zeznania świadków M. S., Ł. S., R. S. (1), M. K., A. Z. oraz K. I..

M. S. jako pracownik K. zeznała, iż spółka ta współpracowała od 2003 r. i nadal współpracuje z kancelarią powoda. W czasie pracy pozwanego i powoda to m.in. on zajmował się sprawami K.. Od kiedy pozwany zakończył współpracę z powodem, ich drogi zawodowe na pewien czas się rozeszły z uwagi na niezdanie przez pozwanego egzaminu radcowskiego oraz faktu, iż K. prowadzi głównie sprawy sądowe. Potwierdziła współpracę K. z Ł. S. i R. S. (1).

Świadek R. S. (1) był współpracownikiem powoda na analogicznych zasadach i do tego samego czasu, co pozwany. Zeznał, iż obecnie prowadzi z pozwanym kancelarię w formie spółki osobowej. Wskazał jednak, że spółka ta nigdy nie świadczyła usług prawnych ani na rzecz B., ani na rzecz K.. Nie była mu również znana okoliczność współpracy pozwanego z Ł. S..

Świadek Ł. S. zeznał, iż współpracował z K., jednak współpraca ta odbywała się za pośrednictwem R. S. (1), a nie M. O.. Zaznaczył, iż nawet nie zna pozwanego.

Świadek M. K. podobnie jak R. S. (1) i pozwany współpracował z powodem świadcząc z jego ramienia usługi prawne na rzecz obsługiwanych przez powodową kancelarię klientów. Współpracę z powodem zakończył w styczniu 2013 r. Świadek wskazał na charakter umowy o współpracę z powodem oraz klauzuli o zakazie konkurencji.

A. Z. jako pracownik B. potwierdziła okoliczność współpracy tej spółki zarówno z powodem jak i pozwanym. Zeznała, że początkowo pozwany obsługiwał B. w imieniu R. O., J. T., a następnie samodzielnie. Nie miała wiedzy na temat tego, czy B. ma podpisane jakiegokolwiek umowy z Ł. S. czy też R. S. (1), albo prowadzoną przez niego kancelarią. Analogicznej treści zeznania złożyła A. I., również pracownik spółki (...).

Zeznania wszystkich wyżej wymienionych świadków były logiczne i spójne, zarówno wewnątrz, jak i z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, toteż Sąd przyznał im wiarę w całości.

Sąd oddalił wnioski o dopuszczenie dowodów z zeznań świadków W. K., P. B. i A. B., albowiem zostały one w dużej mierze powołane dla udowodnienia okoliczności bezspornych w sprawie, jak również w przypadku świadka A. B. – niewskazania w zakreślonym terminie adresu do doręczeń.

Wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka P. K. należało pominąć, z uwagi na jego cofnięcie.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie strony łączyła umowa o świadczenie usług z dnia 03 kwietnia 2013 roku (art. 750 k.c.) oraz umowa o zakazie prowadzenia działalności konkurencyjnej. Wskazać należy, że umowa o zakazie prowadzenia działalności konkurencyjnej należy do kategorii tzw. umów nienazwanych. Umowa ta ma charakter umowy mieszanej, tzn. takiej, która zawiera w sobie elementy innych umów nazwanych. Zgodnie z brzmieniem art. 3531 k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. W ocenie sądu strony miały prawo ukształtować swoje prawa i obowiązki odnośnie zakazu działalności konkurencyjnej w sposób określony zarówno w § 11 umowy o świadczenie usług, jak i w umowie o zakazie prowadzenia działalności konkurencyjnej. Z powyższego wynika, że powódka mogła oczekiwać od pozwanego powstrzymywania się od prowadzenia działalności konkurencyjnej wobec niej, na zasadach szczegółowo określonych w umowie o zakazie prowadzenia działalności konkurencyjnej. W przypadku zaś dopuszczenia się przez pozwanego prowadzenia działalności konkurencyjnej wobec powódki, zobowiązany on był zapłacić kary umownej określonej w umowie.

Zgodnie z brzmieniem umowy o zakazie prowadzenia działalności konkurencyjnej przez działalność konkurencyjną wobec powódki należało rozumieć każdy rodzaj aktywności przejawiany w sektorze działalności prawniczej i skierowany do klienta powódki, w szczególności świadczenie usług na własny lub cudzy rachunek, we własnym imieniu lub za pośrednictwem osoby trzeciej, podjęcie zatrudnienia oraz prowadzenie w jakiegokolwiek formie doradztwa na rzecz innych przedsiębiorców prowadzących działalność konkurencyjną wobec powódki dotyczących jej klientów. Ponadto warunkiem sine qua non uznania jednego z opisanych wyżej działań za naruszenie zakazu działalności konkurencyjnej było wywarcie przez nie wpływu na poziom sprzedaży, zakres świadczonych usług, sytuację rynkową lub wyniki ekonomiczne powódki lub podmiotów w stosunku do powódki konkurencyjnych.

Umowa stanowiła zatem o dwóch przesłankach, których dopiero kumulatywne spełnienie stanowiło o dopuszczeniu się przez pozwanego działalności konkurencyjnej wobec powódki. Pierwsza dotyczyła przejawu aktywności pozwanego polegającej na świadczeniu usług prawnych w jakiegokolwiek formie na rzecz klienta powódki. Drugi zaś obejmował negatywne skutki spowodowane na skutek aktywności pozwanego, wyrażające się we wpływie na poziom sprzedaży, zakresu świadczonych usług, sytuacji rynkowej lub wyników ekonomicznych powódki lub podmiotów w stosunku do powódki konkurencyjnych.

Zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodowego (art. 6 k.c.) to na powódce spoczywał obowiązek wykazania spełnienia obu przesłanek w stosunku do zachowania pozwanego odnośnie klientów powódki K. oraz B.. Wskazać należy, że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Podkreślenia wymaga, iż samo twierdzenie nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności, spornej między stronami (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). W procesie decyzyjnym sąd nie może oprzeć swojego rozstrzygnięcia na okolicznościach, które nie zostały udowodnione, a które stanowią podstawę dochodzonego roszczenia, w związku z tym fakty nieudowodnione zostają pominięte i nie wywołają skutków prawnych z nimi związanych.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynikało, że klientami powódki był m.in. B. oraz K.. Zaznaczenia wymaga, że z dowodów zgromadzonych w aktach sprawy nie wynika, aby pozwany, po odejściu z kancelarii powódki przez okres co najmniej roku w jakiegokolwiek formie świadczył usługi prawne na rzecz K.. Jak wynika z zeznań pracownika K., bezpośrednio po zakończeniu współpracy pozwanego z powodem nie świadczył ona usług prawnych na rzecz K. z uwagi na brak uprawnień zawodowych radcy prawnego. Trudno również zarzucić M. O. współpracę z K. za pośrednictwem Ł. S., skoro jak wynika z materiału dowodowego sprawy panowie ci nawet się nie znali. Tym samym uznać należy, że powodowa spółka nie wykazała by pozwany świadczył usługi prawne na rzecz K. tj. w tej formie naruszył zakaz prowadzenia działalności konkurencyjnej wobec powódki. Zwalnia powyższe z potrzeby badania drugiej z kumulatywnie niezbędnych do stwierdzenia podstaw do nałożenia kary umownej przesłanek naruszenia zakazu tj. wpływu tego rodzaju zachowania na poziom sprzedaży czy inne istotne dla powódki wskaźniki ekonomiczne.

Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie, wynikającą nadto z materiału dowodowego jest to, że pozwany po odejściu z kancelarii powódki, od 1 lipca 2013 roku samodzielnie i osobiście świadczył usługi pomocy prawnej na rzecz klienta powódki B.. Doszło zatem w tym wypadku, odmiennie niż w wypadku K., do spełnienia pierwszej określonej w umowie przesłanki stanowiącej o dopuszczeniu się działalności konkurencyjnej przez pozwanego. W ocenie sądu powódka nie wykazała jednak (w istocie nawet próby wykazania nie podjęła) spełnienia drugiej przesłanki określonej w tej umowie. Nie wykazała bowiem, że istnieje związek przyczynowo skutkowy, pomiędzy świadczeniem od 1 lipca 2013 roku przez pozwanego usług na rzecz B., a poziomem sprzedaży, zakresem świadczonych usług, sytuacji rynkowej lub wyników ekonomicznych powódki lub podmiotów w stosunku do powódki konkurencyjnych. Powodowa spółka przedłożyła kilka faktur wystawianych przez nią na rzecz B. w 2013 r. w okresie, kiedy pozwany nie współpracował samodzielnie z tym klientem oraz jedną fakturę z 01 sierpnia 2013 r. za współpracę w lipcu 2013 r., w której kwota wynagrodzenia znacznie odbiega od dotychczas uzyskiwanego przez powoda od tej spółki. Na tej podstawie powód wnioskował o związku przyczynowo - skutkowym pomiędzy rozpoczęciem współpracy pozwanego ze spółką (...), a znaczącym spadkiem uzyskiwanego przez powoda od tej spółki wynagrodzenia.

Powyższe rozumowanie powoda obarczone jest prostym błędem logicznym. Mianowicie powodowa spółka nie dostrzega różnicy pomiędzy korelacją a związkiem przyczynowo - skutkowym. Korelacja oznacza współwystępowanie jakiś zjawisk, jednak niekoniecznie wynika z tego, że jedna musi wpływać na drugą, być jej przyczyną bądź skutkiem. Aby lepiej to zobrazować warto posłużyć się przykładem, często przytaczanym przez ekonomistów: dźwięk dworcowego zegara wybijającego godzinę pierwszą jest niezwykle silnie skorelowany z odjazdem pociągu o 1:00 ze stacji, nie jest on jednak żadną przyczyną ruchu - i odwrotnie, odjazd pociągu nie jest przyczyną dźwięku. Przekładając powyższe na realia niniejszej sprawy powód udowodnił korelację rozpoczęcia przez B. współpracy z M. O., a spadkiem swojego wynagrodzenia uzyskiwanego od B., nie udowodnił jednak związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy tymi zjawiskami. Zarówno powodowa spółka jak i pozwany nie mieli wyłączności na obsługę prawną B.. Być może więc przyczyną mniejszej ilości zleceń kierowanych w lipcu przez B. do kancelarii powoda było zacieśnienie współpracy z inną jeszcze kancelarią. Poza tym powód przedstawił jedną fakturę z okresu, kiedy zarówno jego kancelaria jak i pozwany równolegle prowadzili obsługę prawną B.. Mogło przecież być tak, że mniejsza ilość zleceń kierowanych do powoda przez B. w lipcu 2013 r. było spowodowane mniejszym zapotrzebowaniem tej spółki na usługi prawne. Jest to

tym bardziej prawdopodobne, że również wynagrodzenie M. O. za lipiec 2013 r. w porównaniu do kolejnych miesięcy nie było znaczne (por.: faktura k. 121 z fakturą z k. 442 oraz nast.).

Po drugie powód nie przedstawił żadnych dowodów, na to jak bardzo w stosunku do dotychczas osiągniętych dochodów, zmniejszyły się jego profity po rozpoczęciu przez pozwanego współpracy z B.. Wszak w umowie o zakazie konkurencji mowa była o wpływie na poziom sprzedaży, zakres świadczonych usług, sytuację ekonomiczną i rynkową powodowej spółki. Być może dochody osiągnięte ze współpracy z B. stanowiły jedynie niewielki odsetek comiesięcznych zysków spółki. Okoliczności tych Sąd nie zna, albowiem nie zostały przez powoda udowodnione, a to na nim zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu spoczywał taki obowiązek.

Powódka nie wykazała zatem, iż okoliczność świadczenia przez pozwanego usług prawnych na rzecz B. miała wpływ na poziom sprzedaży, zakres świadczonych usług, sytuację rynkową lub wyniki ekonomiczne powódki lub podmiotów w stosunku do powódki konkurencyjnych.

Wobec powyższego powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Podniesiony jednak przez pozwanego zarzut nieważności umowy o zakazie konkurencji z uwagi na brak ekwiwalentu z z uwagi na brak ekwiwalentu za czas trwania zakazu, nie zasługiwał na uwzględnienie. Po pierwsze trzeba mieć na uwadze to, iż pozwany współpracował z powodem od 2008 r., a umowa o zakazie konkurencji, której naruszenie było sankcjonowane karą umowną została podpisana dopiero w dniu 03 kwietnia 2013 r. Nie jest zatem prawdą, iż w czasie podpisywania umowy o zakazie konkurencji pozwany był początkującym aplikantem, a rozwiązania zawarte w umowie o zakazie konkurencji zostały mu narzucone. Z doświadczenia życiowego należy wywnioskować, iż w momencie podpisywania umowy o zakazie konkurencji pozwany miał już stosunkowo duże doświadczenie, a jego pozycja na rynku była dość pewna. Świadczy o tym chociażby fakt, iż umowę o świadczenie usług z powodową spółką wypowiedziana przez niego została w niecałe dwa miesiące po jej podpisaniu wraz z umową o zakazie konkurencji ze skutkiem na dzień 30 czerwca 2013 r., a już w lipcu 2013 r. pozwany dostawał samodzielne zlecenia obsługi prawnej. Pozwany w czasie podpisywania umowy o zakazie konkurencji prowadził własną działalność gospodarczą, a zatem obie strony były przedsiębiorcami i w granicach przysługującej im kompetencji indywidualnie ukształtowały rozkład praw i obowiązków. Należy zgodzić się z tezą postawioną przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 05 grudnia 2013 r. (V CSK 30/13), że „klauzula konkurencyjna bez ekwiwalentu, przy zastrzeżeniu kary umownej za jej naruszenie, mimo braku symetrii nie traci sensu gospodarczego i mieści się w granicach lojalności kontraktowej”. Pozwany, wbrew forsowanemu przez niego stanowisku w 2013 r. nie był stroną słabszą. Za taką można byłoby go uznać na początku jego kariery zawodowej, a nie wówczas, kiedy posiadał już 5-letnią praktykę. Nie można przyjąć niezgodności takiego ukształtowania praw obowiązków w klauzuli konkurencyjnej z aksjologią leżącą podstaw stosunków cywilnoprawnych w obrocie gospodarczym. W szczególności nie zostały przekroczone granice słuszności i dobrych obyczajów. Z tych względów ani zawarcie umowy tej treści, ani wykorzystanie przez powoda przewidzianej w niej sankcji wobec złamania zakazu nie naruszyły zasad przewidzianych w art. 353 i art. 5 k.c. Powyższe stanowisko zostało powtórzone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2015 r. (IV CSK 804/14).

O kosztach procesu sąd orzekł biorąc za podstawę art. 98 § 1 k.p.c. statuujący zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty poniesione przez pozwanego złożyła się kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od dokumentu pełnomocnictwa oraz kwota 2.400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego będącego adwokatem ustalona na podstawie z § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 z późn. zm.).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak na wstępie.